Młodzieżowe w Lublinie – wspomnienia

Czas kursów i konwencji sprawia, że czujemy się wzmocnieni i podbudowani w wierze, jednak gdy wracamy do szkoły, czy na uczelnię i wpadamy w wir naszych obowiązków, nasza wiara trochę słabnie. Mniej rozmyślamy na tematy związane z obietnicami darowanymi nam przez Pana Boga. Dlatego tak ważne są spotkania młodzieżowe i wszystkie podobne wydarzenia, które umożliwiają nam zatrzymanie się na chwilę w naszym życiu i dostrzeżenie tego, co mamy najcenniejsze.

Tym razem, po raz kolejny zostaliśmy ugoszczeni w Lublinie. Zostaliśmy poczęstowani starannie przygotowanymi posiłkami duchowymi, ale także i cielesnymi. W pierwszej części przewodniczył wujek Jakub Wącior, a temat badania został zaczerpnięty z kazania Pana Jezusa na górze – *Nie sądźcie, że przyszedłem znieść Prawo albo Proroków. Nie przyszedłem znieść, ale wypełnić [...]* – Mat. 5:17-19 (BT). Zastanawialiśmy się, co oznaczają te słowa. Zacytowane zostało wiele wersetów np. 3 Mojż. 23:11 lub Oz. 6:2. Mówiliśmy o tym, że przyjście Pana Jezusa i Jego dzieło było przepowiedziane przez proroków i ukazane w obrazach Starego Testamentu. Na przykład w historii Abrahama i Izaaka, czy też w obrazach „Cieni Przybytku”.

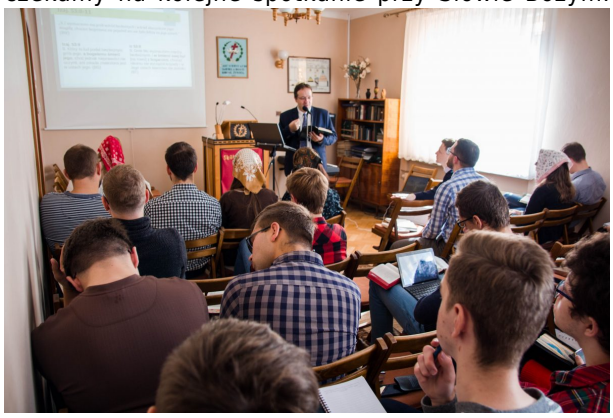
Następnie wykładem usłużył nam wujek Dariusz Bywalec. Wykład dotyczył zmartwychwstania ukazanego w Starym Testamencie:

> *a iż zmartwychwstał dnia trzeciego według Pism* – 1 Kor. 15:4 (BT).

Wujek pokazał nam, w jak wielu miejscach w Starym Testamencie jest powiedziane na temat ofiarniczej śmierci i zmartwychwstania naszego Pana. Przytoczył w tym temacie także fragment z Proroctwa Izajasza 53:8-11. Wersety te są szczególnie wymowne, ponieważ wspominają o niewinności naszego Pana i o tym, że otrzymał On błogosławieństwo za swoje poświęcenie. W Łuk. 24:25-27 Pan Jezus osobiście potwierdza, że cały Stary Testament świadczy o męce, jaką musiał przejść oraz o zmartwychwstaniu. Po obiedzie wujek Darek odpowiadał na pytania zadane do wykładu (i nie tylko). Jedno z pytań brzmiało: Czy nagroda dla poszczególnych członków Kościoła będzie się w jakiś sposób różnić (w odniesieniu do 1 Kor. 15:41)? Z naszej rozmowy i przytoczonych wersetów okazało się, że nagrody dla członków Kościoła będą różne w zależności np. od stopnia poświęcenia w ich życiu. Poza tym w niebie istnieje wiele poziomów (Kol. 1:16) i nagroda, jaką otrzyma Wielkie Grono, będzie zasadniczo różniła się chwałą od tej, jaką otrzyma Kościół.

Ostatnią społecznością przy Słowie Bożym usłużył wujek Krzysztof Organek. Miała ona dosyć nietypowy tytuł: „Praktycznie w życiu”. Prowadzący przytoczył kilka wersetów na temat budowania wiary chrześcijanina np. 1 Kor. 2:5 lub 2 Tym. 3:16. Rozmawialiśmy o tym, jak rozumiemy praktyczny wymiar budowania wiary w naszym życiu i co takiego daje nam badanie Biblii w życiu. Po co nam te wszystkie dokładne analizy proroctw i obrazów zawartych w Starym Testamencie? Jest to ważne ze względu na to, że daje nam to rozeznanie w otaczającym nas świecie. Żyjemy w erze szybkiego przepływu informacji. Wielokrotnie słyszymy o znaczących wydarzeniach, konfliktach zbrojnych, uzdrowieniach itp. Gdyby nie znajomość Pisma Świętego, moglibyśmy mieć prawdziwy problem, aby odnieść się do tego w odpowiedni sposób. Poza tym nie da się naprawiać swojego charakteru i budować swojej wiary bez regularnego zaglądania do naszego „lustra”, o czym dobitnie mówi werset z Hebr. 4:12.

Potem mieliśmy jeszcze możliwość przez godzinę chwalić Pana Boga pieśnią. W ten sposób dobiegł końca kolejny weekend wśród naszych przyjaciół. Jesteśmy wdzięczni Panu Bogu za takie możliwości i błogosławieństwo, a także organizatorom za gościnność i poświęcenie swojego czasu. Myślę, że wszyscy z utęsknieniem czekamy na kolejne spotkanie przy Słowie Bożym.





Milan Bartek